



Kto się dziwi, że stan surowy wymaga wykończenia?

2023-04-06

Budowa Krakowskiego Centrum Muzyki ruszyła na dobre. Prace idą zgodnie z planem - prowadzone są głębokie wykopy, odwodnienie, fundamenty.

Wielu nie wierzyło, że tak się stanie. O budowie sali koncertowej w Cichym Kąciku mówiło się od dawna, bodajże od lat 90. ubiegłego wieku. Wtedy siedzibę dla prowadzonej przez Stanisława Gałońskiego orkiestry miała budować Fundacja Capella Cracoviensis. Dziś nowoczesną salę koncertową, jakiej w Krakowie jeszcze nie ma, w której na co dzień będą pracować dwie „bezdomne” do tej pory znakomite miejskie orkiestry: Capella Cracoviensis i Sinfonietta Cracovia, buduje Agencja Rozwoju Miasta Krakowa.

I od dawna informujemy, ile będzie kosztował pierwszy etap budowy, czyli stan surowy zamknięty. Zarówno przy ogłaszaniu przetargów, jak i w chwili podpisania umowy z wykonawcą. Skąd więc nagle zdziwienie, że 116 mln zł, z czego, nota bene, 99 mln zł pokrywa Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach Funduszu Polski Ład, a 17 mln – Gmina Miejska Kraków, to nie całkowity koszt budowy? Stan surowy to stan surowy. Wymaga wykończenia. Z definicji.

Projekt powstał na bazie koncepcji, która wygrała międzynarodowy konkurs architektoniczny na KCM i dokładnie określa, jak ma wyglądać to wykończenie. Jakie materiały są potrzebne do wykonania wnętrza, jak ma wyglądać sala koncertowa na 1 000 osób, scena dla 120 muzyków, balkon dla 80-osobowego chóru, aula na 300 osób, wielofunkcyjne sale prób, garderoby, studio nagrań, biura miejskich orkiestr, przestrzeń kreatywna z miejscem na edukację muzyczną i wszystkie inne konieczne powierzchnie, a przede wszystkim: jaka ma być akustyka w Centrum Muzyki – na które wielu krakowian czeka z niecierpliwością i które ma być muzyczną wizytówką miasta.

Wszystko jest dokładnie przemyślane i policzone. Zwiększenie powierzchni użytkowej także. Nie chodzi po prostu o budowę większego obiektu, a o uwzględnienie konkretnie definiowanych przez krakowskie orkiestry potrzeb i wkomponowanie w budynek KCM sali dla Fundacji Capelli Cracoviensis. Takie zmiany na etapie projektowania nie są niczym zaskakującym. Wymagają jednak od projektantów wytężonej pracy, by ostateczna wersja ich architektonicznej wizji była harmonijną i spójną całością.

W tej chwili koszt drugiego etapu budowy, czyli wykończenie budynku KCM, jest szacowany na około 150 mln zł netto. Przetarg ma być ogłoszony jeszcze w tym roku.

Co istotne, kwoty o jakich mówimy w przypadku budowy Krakowskiego Centrum Muzyki nie odbiegają od kosztów innych sal, które powstały do tej pory w Polsce. Warto jednak zwrócić uwagę na daty. W obecnej sytuacji ekonomicznej znane wszystkim określenie „czas to pieniądz” nabiera przykrego, realnego kształtu, co widzimy każdego dnia płacąc rachunki w sklepie, na stacji benzynowej, placu targowym czy za czynsz, prąd i gaz.

NOSPR w Katowicach (oddany w 2013) kosztował 305 364 372 zł, Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu (2016) – 331 483 364 zł, Filharmonia Szczecińska im. Mieczysława Karłowicza (2015) – 113 381 000 zł, Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach (2013) – 65 079 000 zł, CKK Jordanki w Toruniu (2015) – 225 mln zł, Europejskie Centrum Sztuki, nowa



**Magiczny
Kraków**

siedziby Filharmonii i Opery Podlaskiej (2006) – 220 mln zł, a planowana siedziba orkiestry Sinfonia Varsovia w stolicy, której otwarcie jest przewidziane na rok 2026, jest szacowana na 660 000 000 zł.

Trzecim etapem budowy będzie montaż organów, już po otwarciu Krakowskiego Centrum Muzyki. Pierwsze koncerty są planowane na sezon artystyczny 2025/2026.

Jan Pamuła
Prezes Zarządu Agencji Rozwoju Miasta Krakowa